

**2 K** miesięcznie  
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 mk. 30 fen.,  
1 h. 50 ctm., 2/3 szyl., 70 cm. ameryk.

Wydawstwo w Krakowie 40 hal.,  
z dostawą do domu 46 hal.

Cena numeru **8 h.**  
oddzielnego

Redakcja otwarta są wolne od  
opłaty pocztowej. — Redakcja re-  
klamów nie zwraca i bezimiennych  
listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partji socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja:  
Kraków, ulica Filipa 11.

Telefon Nr. 296.

Konto czekowe Nr. 54.095.

Adres telegramów: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Kraków, ulica Marka 41.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza  
petitem 20 hal. — Za miejsce wiersza  
petitem w Nadesłanem 60 hal.

## Po odroczeniu parlamentu.

Kraków, 30 marca.

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie Izby posłów przed ferjami świątecznymi. Mimo zupełnej bierności rządu i mimo niezgody w łonie stronnictw większości, krótka ta sesja nie minęła jednak bezowocnie, a przebieg jej zadał kłam twierdzeniu potwarców i wrogów, że Izba ta nie ma ochoty ani zdolności do twórczej pracy.

Hr. Stürgkh zachowuje się wobec trudności, z jakimi parlament z natury swej konstrukcji musi walczyć, zupełnie beczynnie. Dla prezydenta ministrów najlepszym wydaje się stan budyjskiej alzwany: bez idei i bez życzenia obraca się wśród trudności; nie objawia ani zajęcia się, a tem mniej opieki nad sprawami, o które z tytułu urzędu powinien dbać, a wobec takiego „kierownictwa” parlament stałby się pustynią afrykańską, gdzie nie dobra wola i poświęcenie pewnych stronnictw, którym istnienie i godność parlamentu są nieraz droższe, niż tym, którzy z tego parlamentu ciągną największe korzyści.

Wbrew większości, która nie ma zrozumienia dla potrzeb socyalnych, parlament uchwalił dwie ważne ustawy natury społecznej (o regulacji wyplat w górnictwie i o ubezpieczeniu robotników ludowlanych); załatwił ważną dla opieki mieszkaniowej, specjalnie w Krakowie, sprawę uregulowania podatków czynszowych; zajął się sprawą kolei lokalnych i budową domów na wynajętych gruntach; przeprowadził pierwsze czytanie ustaw wojakowych, które przecież muszą przynieść ludności ulgę przez skrócenie czasu służby; zajął się — po raz pierwszy od 15 lat — weryfikacją mandatów i wkońcu przeprowadził pierwsze czytanie noweli kanałowej, która — mimo jej braków i mimo poświęcenia wielkich korzyści, jakie pierwsza ustawa z r. 1901 Galicyi przyznawała — bądź co bądź stanie się potężną dźwignią w pracy nad uprzemysłowieniem kraju i uwolnieniem go od ekonomicznej zależności od obcych.

Nie chcemy bynajmniej twierdzić, jakoby pochwycenie sprawy wyczerpało możność pracy parlamentu i jakoby ludność, w pierwszym rządzie klana pracująca, miała powód do zupełnego zadowolenia. Przeciwnie, wiele rzeczy właśnie ludności potrzebnych nie załatwiono; w pierwszym rządzie nie zrobiono nic przeciw drożyznie, chociaż wnioski przez socyalistów wniesione mogły w niejednym kierunku przynieść polepszenie. Musimy je-

dnak liczyć się ze stosunkami, które nie z winy naszych posłów, a nawet wbrew ich usiłowaniom przeszkadzają parlamentowi w osiągnięciu dodatkowych rezultatów.

Nad wszystkimi sprawami polityki wewnętrznej góruje u nas sprawa narodowościowa, a wyobraźnielką jej jest sprawa czesko-niemiecka. Dopóki w tej materji nie przyjdzie do porozumienia, nie można marzyć o zaprzężeniu parlamentu do jedynego zadania odpowiadającego jego powołaniu: do spraw ekonomicznych. A, niestety, widoki w tym kierunku są nieszczerzólne. Za rządów bar. Bienenrtha przynajmniej co do formy coś robiono; zwołano sejm czeski, wybrano komisye i zaczęto obradować nad spornymi kwestjami, a teraz, za rządów hr. Stürgkha, traktuje się rozpoczętą ugodę obojętnie i po dyletancku, wywołując przypuszczenie, że rząd wcale ugody nie chce, ponieważ na niezgodzie narodowej rząd opiera swą silną pozycję ponad klóćcami się stronnictwami. Czy to postępowanie rządu jest wynikiem słabości czy metody, dążącej do zdyskredytowania parlamentu, jest kwestją drugorzędą wobec faktu, że słabość czy metoda — obie powodują niepewność w krokach i małą sumę wyników pracy. Parlament, widząc to zachowanie się rządu, ciągle stoi pod wrażeniem, że chcą się go pozbyć dla zrobienia miejsca rządowi § 14, a wrażenie to podsyca jeszcze zachowanie się stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, które świadomie zmierza do usunięcia parlamentu z zemsty za klęskę w ostatnich wyborach poniesioną.

To też stronnictwa, którym utrzymanie parlamentu jako organu kontroli nad rządem i jako czynnika decydującego o dobrych lub złych losach ludności, muszą marnować czas i energję na walkę z tą prawdziwą obstrukcją rządu, wobec której próby obstrukcji np. Rusinów są tylko pustem straszeniem. Rząd czuje, że w sesji poświętej rozstrzygnięciu jego los, gdy przyjdzie do obrad nad dwoma tak doniosłymi sprawami, jak ustawy podatkowe i pragmatyka służbowa dla urzędników. Na tych sprawach pokaże się, czy wola parlamentu do życia jest silniejszą nad zasadzki stawiane na niego przez wrogów bądź co bądź zdemokratyzowanego ustroju parlamentarnego.

Ludność pracująca całej Austrii, która tylu ofiarami okupiła istnienie swej silnej reprezentacji parlamentarnej, może z zachowania się i z sukcesów swej reprezentacji być zadowolona. Wszelkie zabiegi o złamanie wpływu posłów socyalno-demo-

kratycznych rozbiły się o siłę ich przekonań i o celowość ich zabiegów, a mamy nadzieję, że mimo osłabienia jednolitości akcji przez rozłam w Czechach reprezentanci ludu pracującego i w następnej sesji potrafią dużo zdziałać dla poprawienia warunków bytu szerokich mas.

## Prasa galicyjska o konferencji Koła polskiego z Klubem socyalistów polskich.

Niezwykle dotąd zajęcie wspólnych obrad Koła polskiego z polskimi posłami socyalno-demokratycznymi nad jedną a pierwszorzędną dla kraju sprawą, wywołało silne echo w polskiej prasie galicyjskiej. Pisma omawiają to zajęcie i komentują je stosownie do swego punktu widzenia na działalność socyalistów w ogóle i na stanowisko ich dotychczasowe wobec Koła polskiego.

Lwowski „Wiek nowy” uważa tę wspólną konferencję za tryumf polskiego stronnictwa postępowego, w którego imieniu poseł Śliwiński myśli wspólnych obrad podniósł. W artykule „Socjaliści i Koło polskie” pisze „Wiek nowy”:

„Z Wiednia nadeszła dziś wiadomość, którą powitać należy ze szczerą radością. Spełniło się gorące życzenie tych patriotów, którzy — obrzucani za to gromami świętego oburzenia przez „jedynie narodowe” żywioły — stale i konsekwentnie wskazywali na konieczność współdziałania Koła polskiego w Wiedniu z polskimi socyalistami w sprawach krajowych i narodowych.

Oto w dwa dni po zjeździe krajowym Polskiego Stronnictwa Postępowego, który jako jedną z naczelnych zasad polityki polskiej postawił konieczność takiego współdziałania i wezwał posłów stronnictwa, by dążyli usilnie do spełnienia tej zasady — Koło polskie na wniosek p. Hipolita Śliwińskiego uchwala zaprosić socyalistów polskich do wspólnych narad nad sprawą dróg wodnych, a socjaliści przyjmują to zaproszenie.

Narada kończy się uchwałą uznającą, że w sprawie budowy dróg wodnych pożądaną jest utrzymanie ciągłej styczności obu klubów polskich.

Witając ten doniosły, rzeczy można historyczny fakt w dziejach naszego parlamentaryzmu — fakt, stanowiący zarazem wielki tryumf idei P. S. P. i jego po-

N. A. TEFFI.

## ŻYCIE I KOŁNIERZYK.

(Przekład z rosyjskiego).

To się nam tylko tak zdaje, że człowiek jest wszechwładnym panem rzeczy! Przeciwnie, zdarza się nieraz, że zapanuje nad nami i najniewinniejszy, najniepozorniejszy jakiś przedmiotek wżera się i wplata tak silnie w nasze życie, że potrafi nim kierować i kręcić dowolnie i zdoła wreszcie spacyć cały jego kierunek.

Pani Ola Rozowa w ciągu całych lat trzech była uczciwą żoną uczciwego męża. Była to cicha, skromna i wstydliva niewiasta, zajmująca mało miejsca swą osobką, kochała nad życie męża, a zadowalała się najbardziej oszczędnym i prostym trybem życia. Pewnego razu podczas małego spaceru po mieście zatrzymała się przed wystawą sklepu galanteryjnego i ujrzała tam nakrochmalony kołnierzyk damski, ozdobiony żółtą wstążeczką.

Ola była, jak to wyżej zaznaczyłam, kobietą uczciwą, szepnęła więc do siebie:

— Boże, czego też teraz nie wymyślę!

Poczem wstąpiła do sklepu i kupiła kołnierzyk. Wróciwszy do domu, przymierzyła go przed lustrem i przypała do przekonania, że lepiej związywać wstążeczkę nie z przodu, lecz z boku.

Ale kołnierzyk wymagał nowej bluzki. Żadna ze starych nie pasowała do niego.

Ola myślała o tem całą noc, męczyła się, wreszcie nazajutrz zrana poszła do sklepu i kupiła bluzkę za przeznaczone na życie pieniądze.

Przymierzyła kołnierzyk z nową bluzką. Wypadło wcale nieźle, jedynie spódnica psuła. Kołnierzyk wyraźnie i dobitnie żądał sprawienia modnej wazkiej spódnicy.

A tu pieniędzy brak. Cóż więc począć miała biedna Ola?

Zastawiła srebra i branzoletkę.

Była tem bardzo zgnębiona i zmartwiona, a gdy kołnierzyk postawił kateryczne żądanie sprawienia nowych bucików, rozchorowała się biedaczka i cały dzień przeleżała w łóżku.

Nazajutrz powędrował zegarek do lombardu, a pani Ola kupiła nowe bardzo szykowne buciki.

Wieczorem zaś udała się do swej babci i, mocno zawstydzona, wyjąkała:

— Wpadłam na krótką chwilę. Mąż bardzo chory. Doktor kazał mu codziennie nacierać się koniakiem, a koniak taki drogi.

Babcia miała dobre serce, następnego więc rana kupiła sobie pani Ola kapelusz, parasolkę i rękawiczki, odpowiednie do kołnierzyka.

Nastaly bardzo ciężkie dni.

Pani Ola biegła od jednych krewnych i znajomych

do drugich, kłamała, wypraszała rozmaite kwoty pieniężne, i wkońcu kupiła ohydnie piękną pasiastą otomanę, która kłuła swym widokiem oczy pani Oli, uczciwego jej męża i nawet starej złodziejki kucharki. Ale trudno, kołnierzyk żądał pasiastego tego mebla.

Odąd żyła pani Ola jakby nie swoim, a jakimś kołnierzykowatym życiem. A kołnierzyk był w stylu mieszanym, nieokreślonym, więc i życie, przystosowane do niego, płynęło jakoś dziwnie bezładnie.

— Rozumiem, że jesteś w stylu angielskim, każesz mi więc spożywać soję. Ale co ma oznaczać ta żółta wstążeczka? To już czysta obraza boska i rozpusta, która mnie popycha po równi pochyłej.

Tak mówiła pani Ola. Jako osoba słabego charakteru, opuściła wkrótce ręce i popłynęła za prądem, kierowana przez chytry kołnierzyk.

Podcięła włosy, zaczęła palić tytoń i śmiała się głośno, ilekroć usłyszała jakiś dwuznacznik.

Gdzieś na dnie duszy tliło się jeszcze zeznanie całej grozy tego położenia, tej niewoli i zależności od kołnierzyka, to też nocami, a nawet i w dzień, gdy kołnierzyk był w praniu, łkała i modliła się, nie mogła jednak znaleźć ratunku.

Zdecydowała się wreszcie na spowiedź przed mężem. Ten jednak, jako że (zaznaczyłam to wyżej) był uczciwym, sądził, iż to tylko żarty, chcąc więc przypodobać się swej uczciwej żonce, śmiał się długo do rozpuku.

**Wiosna 1912. Najnowsze oryg. modele w płaszczach i kostyumach** Kostiumy angielskie  
nadeszły do magazynu konfekcyj damskiej  
**Au Bonheur des Dames, Kraków, ulica Floryńska L. 10** na jedwabiu  
od koron 30



słów — wyrażamy zarazem nadzieję, że będzie on początkiem zbliżenia obu polskich klubów parlamentarnych, co zarówno dla naszej sprawy narodowej, jak dla znaczenia naszego na terenie polityki wiedeńskiej, będzie miało olbrzymie znaczenie. Posłom P. S. P. należy się ze strony społeczeństwa polskiego szczerza wdzięczność i uznanie, których to uczuć my na tem miejscu jesteśmy tylko skromnym wyrazem.

„Gazeta poranna“, organ polskiego stronnictwa demokratycznego, nie zorientowała się jeszcze widocznie, jak przyjął to zdarzenie, w którym pan Battaglia nie brał bezpośredniego udziału. To też ogranicza się do krótkiej wzmianki:

„W kołach politycznych wielkie wrażenie sprawił udział socjalistów w naradach Koła polskiego nad sprawą dróg wodnych“.

„Dziennik polski“ zadowolony jest, mimo zastrzeżeń wobec socjalistów wogóle, z konferencji. W artykule „Pomyślnie zdarzenie“ pisze:

„Wiadomość tę witamy z pełnem zadowoleniem. Dotychczas nie uważaliśmy działalności socjalistów polskich za pożyteczną dlatego, że była negatywna i często destrukcyjna, ale właśnie jako ich polityczni przeciwnicy uważamy za obowiązek natychmiast podnieść z uznaniem doniosłe znaczenie ich wczorajszego czynu i wyrazić im uznanie za to, że stwierdziwszy wielkie znaczenie kanałów dla ekonomicznego rozwoju naszego kraju, nie zawahali się pójść razem z tak przez nich bez przyczyny nienawidzonym i zwalczanym Kołem polskiem i razem z nim pracować nad doprowadzeniem do skutku tej ważnej dla kraju ustawy“.

Z pism krakowskich do dziś (piątek) tylko „Głos narodu“ omówił krytycznie konferencję. Rozumie się, że organ ks. biskupa Sapiehy nie może być zadowolony ze zajścia, które obala całą jego „teorię“ o „nienarodowych socyalistach“ i niezadowoleniu swemu daje wyraz w następujących „ironicznych“ słowach:

„Swoją drogą towarzystwo to jest grubo nie-dobre. Dr Leo i p. Daszyński, Ekscelencya Abrahamowicz i dr Liebermann nie są dla siebie odpowiednimi kompanami. Potrzeba jednak wytwarzać dziwne koalicje. Dla kanału galicyjskiego muszą posłowie z Koła radzić się nawet z p. Daszyńskim, który za cel swej polityki obrał sobie obrzucanie błotem Koła polskiego. Oczywiście wspólna akcja Koła i socjalistów nie powinna oczom społeczeństwa polskiego przedstawiać prawdziwego oblicza socjalistów. Są oni, jak byli dotąd, największymi szkodnikami narodowymi w Wiedniu“.

Szczęściem społeczeństwo polskie ani trochę nie troszczy się o „pouczenia“ p. Beauprego, który może sobie jeszcze przez krótki czas pozwolić „robić opinię“.

## Epidemia zbrojeń.

Świeżo ogłoszony plan powiększenia armii i floty niemieckiej dał sygnał do takich samych planów w Anglii i we Francji. Gdy przed kilku tygodniami angielski minister wojny Haldane był w Berlinie, gdzie go serdecznie i wyróżniająco przyjmowano, ogólnie przypuszczano, że między obu rywalizującymi państwami przyszło do porozumienia co do ograniczenia zbrojeń na morzu, a przynajmniej do porozumienia w kierunku rozłożenia dalszych zbrojeń na dłuższe terminy. Nadzieja ta zawiodła tak dalece, że ogłoszony plan niemiecki był dla wszystkich ogromną niespodzianką. Niemcy wzmacniają swą flotę od razu o trzecią część przez wystawienie trzeciej eskadry bojowej i wzmacniają swą armię lądową przez wystawienie dwóch nowych korpusów bez względu na to, że w tej przynajmniej chwili zapędy wojenne ze strony Anglii i Francji, groźne w lecie i jesieni ubiegłego roku podczas przesilenia marokańskiego, zupełnie ucichły.

Ale Niemcy grają na instrumencie, który u ich przeciwników znajduje potężne echo. Na niemiecki plan powiększenia floty odpowiedziała Anglia dwoma zarządzeniami, którym Niemcy nigdy sprostać nie zdołają. Pierwszem zarządzeniem było skoncentrowanie olbrzymiej floty na wodach angielskich w ten sposób, że eskadrę z Gibraltaru przesunięto do kanału, a eskadrę z Malty do Gibraltaru; drugim zarządzeniem było oświadczenie ministra marynarki Churchilla, że na każdy nowobudujący się okręt niemiecki rząd angielski odpowie zbudowaniem dwóch okrętów, tak, żeby przewaga Anglii nad dwoma mocarstwami zawsze i wszędzie była utrzymana.

Niemiecki plan powiększenia armii lądowej skierowany jest naturalnie przeciw Francji, czego dowodem jest, że jeden nowy korpus i jedna nowa inspekcja armii mają być pomieszczone nad granicą francuską. Plan ten ma być odpowiedzią Niemiec na uchwalenie przez parlament francuski kredytu na flotę powietrzną, którą Niemcy chcą zaszachować nowymi batalionami i nowymi armatami. We Francji plan ten przyjęto na pozór obojętnie; tam z jednej strony są tak przekonani o wyższości organizacyjnej i technicznej armii francuskiej nad niemiecką, że jeszcze kilka pułków niemieckich więcej nie robi wrażenia; z drugiej strony Francja nie może rywalizować z Niemcami na punkcie tworzenia coraz nowych korpusów, ponieważ 39 milionów ludności Francji nie może dać takiego rezerwoaru ludzi, co 65 milionów mieszkańców Niemiec. Jedno tylko zamierzają we Francji zrobić: myślą o wystawieniu 100 000 żołnierzy z kolonij afrykańskich, mimo że Niemcy już teraz krzyczą o „barbarzyńcach“ murzyńskich, przeznaczonych do walki z ich „chrześcijańskim“ wojskiem.

Niemcy w Europie odosobnione, zdane na własne tylko siły i na bardzo problematyczne poparcie Austrii, wytykają wszystkie siły, aby utrzymać się na

przodującym stanowisku politycznym. Siły ich finansowe są w porównaniu z zasobami Anglii i Francji nikłe, to też już teraz walczą z trudnościami, zmniejszone dla pokrycia kosztów nowych zbrojeń myślenie o nowych podatkach. W tych trudnościach finansowych leży też wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju, gdyż Niemcy, stojąc wobec niemożności dalszej ze swymi przeciwnikami konkurencji, mogą porwać się na krok rozpaczliwy, mogą postawić wszystko na jedną kartę. I w tej możliwości leży największe niebezpieczeństwo dla pokoju.

W Austro-Węgrzech sfery wojskowe chcą odegrać rolę przysłowiowej żaby, która nadstawia nogę. Nie mogąc wobec nędzy finansowej marzyć o czemś więcej, niż o tem, co już objęte jest nową ustawą wojenną, planują przynajmniej jakąś akcję flotową. Z okazji spuszczenia na morze drugiego dreadnoughta „Tegethoff“ w Tryeście doniosły pisma, że po ukończeniu budowy, przyznanych przez delegację 4 okrętów po 20 000 tonn zarząd marynarki ma zamiar zażądać nowego kredytu na wybudowanie dalszych 4 „naddreadnoughtów“ po 26 000 tonn, a to rzekomo dla doprowadzenia do równowagi między siłami morskimi Austrii a Włoch. Plany te są wprost szaleństwem, jeżeli się zważy, że ledwo uchwalono na flotę 310 milionów w czasie, kiedy państwo jest w długach po uszy, a budżet wykazuje stomilionowy deficyt. Różni „patryoci“, którzy w Tryeście zachwycali się naszą marynarką i zapili szampana z pięćdziesiąt podatkowych, będą musieli trochę powstrzymać swą ofiarność — z cudzej kieszeni. Austrię nie stać na flotę, która w każdym razie ma służyć jako pomoc dla Berlina.

## Mobilizacya w Rosji?

(Od własnego korespondenta).

Suwałki, 28 marca.

Suwałki, czy ze względu na położenie nadgraniczne, czy dla innych powodów, jeszcze bardziej od innych miast Królestwa poruszone są wieściami o mobilizacyi. Oficerowie tutejsi otrzymali rozporządzenie sprzedawania mebli; ich rodziny mają wyznaczyć miejsca, dokąd się udadzą; z archiwum gubernialnego zostały wywiezione wszystkie akta, oprócz papierów najświeższych. Jak mnie zapewniają, archiwum to przewieziono do Penzy.

Szczególne wrażenie wywierają jakieś tajemnicze przyjazdy oficerów z innych miejscowości; zjawiają się oni wieczorem, konferują z oficerami garnizonu miejscowego i rano odjeżdżają.

Nauczycieli szkół rządowych i urzędników zapytano, dokąd chcą być przeniesieni?

Codziennie wychodzą patrole oficerskie w kierunku granicy.

Jednem słowem, ma się wrażenie, że Moskale nie spodziewają się długo popasać w Suwałkach.

Edward.

Stan rzeczy wciąż się pogarszał.

Zapytacie może państwo, czemu biedaczka nie wpadła na pomysł poprostu wyrzucić na śmietnik tę podłą nakrochmaloną ścierkę?

Nie mogła się na to zdobyć. Wiadomo bowiem psychiatrom, iż niektóre cierpienia dla ludzi nerwowych i o słabym charakterze stają się, pomimo swej dotkliwości i bolesności, nieodzownymi. Ludzie tacy nie wyrzekną się za żadne skarby świata słodkiej tej męczarni.

Coraz to nowych porażek w walce tej doznawała pani Ola, i coraz to nowe tryumfy święcił kołnierzyk. Stał się wkrótce nieograniczonym władcą jej życia i czynów.

Pewnego razu otrzymała zaproszenie na wieczorek.

Dawniej nie bywała nigdzie, teraz jednak ścisnął jej szyję kołnierzyk i rozkazał przyjąć zaproszenie. Na wieczorku zachowywał się kołnierzyk nader nieprzyzwoicie i wciąż kręcił jej główką w prawo i wlewo.

Przy kolacyi student, sąsiad pani Oli, począł uprawiać sygnalizowanie pod stołem za pomocą nogi.

Poczerwieniała z oburzenia, wdał się jednak w tę sprawę kołnierzyk i odelegował za pośrednictwem nóżki pani Oli:

— Tylko tyle?

Wstydziała się bardzo Ola i myślała:

— Boże! Co się ze mną dzieje?!

Po kolacyi zaproponował student, iż ją odprowadzi do domu. Kołnierzyk podziękował i chętnie się zgodził, zanim się pani Ola mogła połapać o co chodzi.

Zaledwo wsiedli do doróżki, usłyszała przyciszony szept studenta.

— Moja! Moja droga!

W odpowiedzi na to zaśmiał się kołnierzyk bezczelnie.

Student otoczył ją ramieniem i całował, całował prosto w usta, a wąsy miał mokre i pachniał śledziem marynowanym, którego przy kolacyi spożył.

Pani Ola czuła się obrażoną, zawstydzoną i gotową była się rozbezczeć, znów jednak wdał się kołnierzyk, zwrócił jej główkę w stronę studenta i zawołał wyzywająco:

— Tylko tyle?

Student, kołnierzyk i Ola pojechali do restauracyi, w której grała muzyka cygańska. Poszli wszystko troje wprost do gabinetu.

— Tam przecie nie słycać muzyki! — próbowała się opierać pani Ola. Ale student i kołnierzyk nie zwracali na te protesty żadnej uwagi. Lał się więc strumieniem likier, rozlegały się pieprzne słówka i pocałunki.

Był ranek, gdy pani Ola wróciła do domu. Drzwi otworzył sam uczciwy mąż. Był trupio błydy, a w ręce trzymał całą plikę kwitów lombardowych, znalezionych w szufladce Oli.

Zwraca się uwagę P. T. Publiczności na

**GRAMOFONY**

z marką „Aniołek piszący“

Sprzedaż także na raty.



Gramofon z marką „Aniołek piszący“ trwa wiecznie i nigdy się nie psuje.

Gramofon innej marki okazuje się po nabyciu bezwartościowym i każdy kupuje później gramofon z marką „Aniołek piszący“ jako jedyne doskonały i poleca go swoim znajomym.

Gramofon z marką „Aniołek piszący“ gra za pomocą igły i bez igły.

Gramofon oryginalny z marką „Aniołek piszący“ gra zupełnie bez szmeru, wyraźnie i przyjemnie.

Gramofonowe płyty z marką „Aniołek piszący“ oddają zdjęcia we wszystkich językach, najznakomitszych artystów świata.

Gramofonowe płyty z marką „Aniołek piszący“ nie charczą i są niezniszczalne.

LABORATORYUM LEKARSKO-DENTYSTYCZNE

**Un. Med. Dra Sabiny Weinberg**

— przy ulicy Floryańskiej 23, II. piętro —

wykonuje zęby sztuczne na kanczuku i złocie. korony złote i mostki amerykańskie, sztuczne zęby bez podniebienia, plombuje i usuwa zepsute zęby bez bólu i leczy jamę ustną.

: Ceny umiarkowane, ulgi w spłatach. :

Generalny zastępca akc. Tow. Gramofonów w Londynie

**Józef Weksler**

we Lwowie ulica Sykstuska 2

Telef. Nr. 1560.

Telef. Nr. 1241.

Aparat koncertowy wraz z 10 płytami kosztuje 60 koron. Katalogi wysyła się darmo i opłatnie.

P. T. pacjentów z prowincyi załatwiał się w przeciągu 24 godzin. Godziny ordynacyjne od 9—1 i od 3—8. W niedziele i święta tylko przedpołudniem.

Pomocnik techniczny Wilhelm Fruchtmann.



## Strejki uczniów ruskich.

Samobójstwo Czornego wywołało zaburzenia w nauce w kilku gimnazyach ruskich we wschodniej Galicyi.

Lwów, 30 marca. Wczoraj rano młodzież gimnazjum ruskiego zgłosiła się na naukę tak w gmachu głównym jak i w filii. Dyrekcja filii rozpoczęła dochodzenia, zaś w gmachu głównym dyrekcja czeka na uchwałę Rady szkolnej krajowej.

Przemysł. Wczoraj rano wybuchł w gimnazyum ruskim strejk. Uczniowie przybyli rano jak zwykle do szkoły, na 5 minut jednak przed rozpoczęciem nauki część opuściła szkołę i udała się gromadnie na zamek, gdzie urządzono zgromadzenie i śpiewano pieśni. Następnie udali się strejkujący uczniowie pod gmach gimnazjum i domagali się wypuszczenia reszty uczniów, co dyrekcja uczyniła. Strejkujący uczniowie po wysłuchaniu mów przywódców na Górze Zamkowej, wrócili przed gmach zakładu głównego, a następnie udali się przed budynek filii gimnazjum i chcieli się dostać do środka, aby zmusić znajdujących się tam uczniów do strejku. Ponieważ brama była zamknięta przedostali się przez parkan na podwórze, a wywaliwszy drzwi, wtargnęli do gmachu i zajęli groźną postawę wobec profesorów.

Jednego z nich powitali studenci okrzykiem: „Na hak z nim!” Dyrektor filii zagroził młodzieży zawezwaniem policyi i tem ją uspokoił. Dyrektor zakładu głównego, widząc, co się dzieje, kazał młodziem z filii wypuścić; wskutek tego wybuchł strejk ogólny.

Koło myja. Wczoraj wybuchł strejk w ruskim gimnazjum.

## Parlament.

Ostatnie posiedzenie Izby posłów.

Wiedeń, 30 marca.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia zakończono pierwsze czytanie

noweli kanałowej.

Posel Trylowski (Ukr.) zakończył swe przemówienie tem, że jest przekonany, iż Rusini prędzej czy później będą musieli chwycić się ostrzejszej taktyki, bo stosunki w Galicyi są nieznośne. Rusini będą głosowali przeciw przedłożeniu z politycznych i rzeczowych względów.

Mowa prezesa Koła polskiego.

Posel dr Leo oświadczył, że Koło polskie od r. 1901 stało na jednym stanowisku prawnym, mianowicie że ustawy obowiązujące muszą być wykonane. Uchwalone w r. 1901 ustawy o budowie kolei alpejskich i budowie kanałów stały w nierozważnym związku; nie można więc po wykonaniu jednej budowy drugą po prostu zarzucić. Dalej omawiał konieczność poparcia ekonomicznego rozwoju wszystkich części państwa i omawiał stosunki galicyjskie, które w ostatnim dziesięcioleciu przez emigrację wypędziły z kraju 450.000 chętnych do pracy ludzi. Co do kwestyi finansowej budowy kanałów wskazał, że Galicya nie może pokutować za złą gospodarkę finansową państwa. Koło stale i konsekwentnie i z całym naciskiem podporządkowywało interesu kraju interesom państwa idzie ma prawo do wzajemności.

Następnie polemizował z Rusinami, wykazując, że kanały wyjdą na korzyść także zamieszkałej przez nich części kraju i oświadcza, że Rusini pod presją nie nie wskazują. W końcu postawił wniosek, aby przedłożenie odesłano do komisji gospodarstwa wodnego, złożonej z 53 członków.

Po posle Wolfie, który oświadczył się przeciw ustawie, zabrał głos poseł

tow. Seltz,

który przypomniał Wolfowi, że w r. 1901 był największym zwolennikiem budowy kanałów i w mowie wtedy wygłoszonej nazwał chwilę wniesienia tej ustawy chwilą historyczną i wielkim czynem kulturalnym. Takie niekonsekwencje cechują jednak całe stronnictwo Wolfa. Socjaliści są za budową dróg wodnych, ale stanowczo sprzeciwiają się budowie jakichkolwiek poszczególnych części sieci kanałowej bez równoczesnego rozpoczęcia budowy najważniejszego kanału Dunaj-Odra.

Następnie przemawiali posłowie Angerman (lud. polski), Krek i Stribrny.

## Mowa posła Daszyńskiego.

Posel Daszyński przypomina, że ustawa kanałowa przyszła przed 11 laty do skutku w drodze kompromisu, że koleje alpejskie i budowa portu tryesteńskiego wielkimi kosztami i z przekroczeniem była wówczas równocześnie uchwaloną, podczas gdy teraz jeszcze trzeba prowadzić walkę o resztki ustawy kanałowej. W r. 1908 Izba ponownie większością  $\frac{2}{3}$  głosów oświadczyła się za rozpoczęciem budowy dróg wodnych; toż samo w r. 1909. Jest nieprawdą, jakoby chodziło o żądanie tylko jednej partii. Dziś, zwłaszcza w Galicyi, jest „communis opinio” (ogólne zdanie), że kanały oznaczają początek polityki przemysłowej w kraju. Kraj chce się przemysłowo rozwinąć; nie chce być dłuższą kolonią Austrii lub Niemiec. (Okłaski u polskich socjalnych demokratów). Zawsze się powiada, że tylko Polacy żądają kanałów, ale jest przecież także interesem Rusinów, którzy emigrują z powodu braku zarobku w kraju, aby w kraju samym znaleźli pracę. A nie jest tajemnicą, że także żydzi teraz dostarczają wielkiego kontyngentu emigrantów i że masy żydów znajdują się w bardzo silnem przesileniu gospodarczym. Cały kraj potrzebuje pracy, potrzebuje nowoczesnego wielkiego przemysłu, który jednakże bez takich środków komunikacyjnych i bez węgla jest niemożliwy. Węgiel, skarby natury i praca ludzka są, trzeba tylko stworzyć warunki, aby przemysł mógł

powstać. Nawet agraryusze galicyjscy już dawno przestali być przeciwnikami kanałów i oni także odczuwają ogromnie ciężar tej

wielkiej uciążliwości ludzi z kraju

i dlatego rzeczywiście cały kraj przyszedł do przekonania o konieczności kanałów.

Mówią o tak zwanym „polskim kanale”, jednakże nie należy zapomnieć, że nieprawdą jest, jakoby Galicya miała największy udział w kredytach na drogi wodne. Najlepiej przecież traktują Czechy, gdzie także mieszkają Niemcy, a kraje alpejskie w ostatnich latach dostały 70 milionów koron na cele gospodarstwa wodnego. Z pewnością rząd musi się starać, aby żądanie budowy kanału Dunaj-Odra, było również zapewnione, a stronnictwo mowcy z pewnością tę akcję poprze, albowiem dla polskiego kanału byłoby to bardzo korzystnem, gdyby także kanał Dunaj-Odra zbudowano, ponieważ przez to wciągnięto by Galicyę

w światową sieć komunikacyjną.

Rozumie się, że teraz mszczą się stare grzechy, że sprawa inaczejby wyglądała, gdyby w roku 1904 się było rozpoczęło budowę kanałów. Tymczasem niestety przy pomocy Koła polskiego wyrzucano miliardy na cele wojskowe, a teraz woła się szyderczo, że Polacy przychodzą z wielkimi żadaniami do Izby.

Koło polskie nigdy niczego szczególnego nie przyniosło do kraju. Zawsze wszystko dawało państwu i tronowi, a swój własny kraj wygładzało. Nie jest niestety prawdą, że Koło polskie najlepsze robi interesu dla kraju; może niektórzy członkowie Koła przywożą do domu order i tytuły, ale jedyną korzyścią ostatnich 20 lat były koleje strategiczne, które krajowi wyrządziły w każdym kierunku szkodę. Nie jest słabością Koła polskiego tylko jego siła, że stara się o kanały.

Do Rusinów.

Jeżeli Rusini chcą Koło w tem zwalczać, to zwalczają cały naród polski. Byłoby najprzewrotniejszą polityką nie żądać czegoś, ponieważ przypadkiem inny tego żąda. Drogi wodne nie będą narodowe. Na drogach wodnych transportować się będzie tani szuter dla dróg, tani materiał budowlany, tani drzewo. Dla małych rolników jest decydującem, czy materiał budowlany jest tani. Czy Rusini nie chcą mieć dobrych dróg, dobrych domów i taniego drzewa?

Najbardziej niebezpieczne narody, które potrzebują nadzwyczajnych warunków dla powstania swego przemysłu, muszą żądać tanich środków komunikacyjnych, albowiem tylko w ten sposób można z państwa agrarnego zrobić państwo przemysłowe. To jest jednakże miarodajnem tak samo dla Polaków jak i dla Rusinów. W końcu oświadcza, że jego stronnictwo nie przystępuje do obrad w komisji z zamiarem wyświadczenia jednego kraju przeciw drugiemu, tylko z zamiarem wybudowania kanałów w interesie Galicyi i ludności kraju. (Okłaski, mowca odbiera gratulacje).

Przeciwnicy i fałszywi przyjaciele.

Posel Schrafft imieniem chrześc.-socjalnych oświadcza, że nowela kanałowa w obecnym brzmieniu jest nie do przyjęcia, ponieważ interesu krajów południowych nie są w niej strzeżone. Jego ideałem jest uchwalenie ustawy wojskowej i reformy podatkowej.

Posel Gustaw Gross imieniem Związku nar. niemieckiego oświadczył, że zgoda na I. czytanie nie oznacza jeszcze zgody na treść ustawy, która w obecnym brzmieniu jest niemożliwą do przyjęcia.

Na tem dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych: Tusara „przeciw” i dra Löwensteina „za”.

Posel Tusar (czeski soc. dem.) oświadczył, że tylko rząd jest winien, iż publiczność zachowuje się sceptycznie wobec dróg wodnych. Wykazuje konieczność budowy dróg wodnych. Przez kanały w Galicyi rozwinie się handel i przemysł, a wtedy reprezentacja Galicyi w Izbie będzie inaczej wyglądała jak dziś. Żali się na uposzczenie w przedłożeniu Moraw i oświadcza się za odesłaniem ustawy do komisji, gdzie zastrzeżę sobie, że socjaliści czescy postawią różne poprawki.

Posel dr Löwenstein wskazał na brak szczerości u przeciwników, którzy w r. 1901 byli za kana-

## Strejk górników angielskich.

Izba gmin przyjęła bill Asquitha o płacy minimalnej w trzecim czytaniu 213 głosami przeciw 48. Nadto do billu dołączono określenie wysokości płacy minimalnej, gdyż inaczej partya pracy będzie głosowała przeciw billowi. Naprawdę tow. Keir Hardie przeciwko przed odrzuceniem skromnego wniosku partii pracy (5 i 2 szylingów dziennie), który w razie przyjęcia spowodowałby zakończenie strejku. Wniosek partii pracy został odrzucony 326 głosami przeciw 83.

Izba lordów również przyjęła bill Asquitha. Wobec niejasnej sytuacji konferencya górników postanowiła urządzić powszechne referendum (głosowanie) górnicze; górnicy mają odpowiedzieć na zażalenie minimalnej płacy dla poszczególnych rejonów przez komisje rewirów (zgodnie z billem Asquitha)? Według zdania kierowników organizacji górniczej odrzuca podjęcie pracy.

Asquith stara się przekonać górników, że mogą znaleźć obecnie podjąć pracę i spuścić się na owe kości rewirów. Lecz jak obecnie sprawy stoją, przedsiębiorcy nie chcą słyszeć o żadnych ustępstwach. Co więcej, pisma burżuazyjne energicznie starają się przekonać swych czytelników, że strejk ma się ku końcowi, i że głód wkrótce zmusi robotników do odrzucenia. Wskazują przytem na dwa wypadki podjęcia pracy — w jednej kopalni walijskiej i jednej szkockiej. Lecz należy zauważyć, że obie kopalnie należą do zupełnie niezorganizowanych i nie są miarodajne. Tow. Gilmour, sekretarz związku górników w Lancashire, twierdzi, że górnicy bardziej są zdecydowani wytrwać w strejku, niż kiedykolwiek.

Skutki strejku tymczasem są coraz groźniejsze. Np. Towarzystwa kolejowe postanowiły od 3 kwietnia zupełnie przerwać ruch pociągów ciężarowych; przewoźnicy mają być wyłącznie materyały spożywcze — w ilości koniecznej.

A więc sytuacja niepewna. Rezultat referendum górniczego nie będzie znany wcześniej, niż we środę.

Telegramy.

Londyn. Około 2000 robotników wróciło wczoraj do pracy w Warwickshire. Także w Lancashire wielu górników zaczęło pracować i prosiło, aby na dziś wypłać płace, gdyż bliscy są zagłodzenia.

Londyn. Sekretaryat związku górników wzywa górników, aby przy mającym nastąpić głosowaniu głosowali za podjęciem pracy.

Dla wygody P. T. Publiczności KASA otwarta cały dzień od godziny 8-mej rano do 7-ej wieczór bez przerwy.

**CENTRALNY BANK**

CZESEKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI



**ÚSTŘEDNÍ BANKA**

ČESKÝCH SPORITELEN

Filia w Krakowie.

Wchód od ulicy św. Jana 1.

Wkładki oszczędności około koron 115,000.000.—

WADYA I KAUCYE

Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy

WKŁADKI

na rach. bieżący i kasażeczki do 4 1/2 %

WSZELKIE TRANSAKCYE BANKOWE W RAMACH STATUTU.

**Przekazy, akredytywy, Inkasa**

na wszystkie miejsca krajowe, zagraniczne i zamorskie.

**Kupno i sprzedaż**

obcych walut, monet i wszelkich papierów wartościowych.

**Najtańsze**

przekazywanie pieniędzy do Ameryki za pośrednictwem własnych banków.



łami, a teraz są przeciwnikami budowy części kanału. Przeciwnicy kanałów pytają, dlaczego, jeżeli już ma się budować kanały, buduje się kanały polskie. Jeżeli rozbiór Polski był ze stanowiska politycznego zbrodnią, popełnioną na narodzie kulturalnie wysoko stojącym, na narodzie wolnym i cywilizowanym, który zdobył sobie wielkie zasługi około kultury ludzkiej, to sposób dokonania podziału był zbrodnią geograficzną i gospodarczą. Wąski szmat ziemi odcięto od wszelkich naturalnych komunikacji, bez stworzenia nowych komunikacji. Jak kraj ten mógł się w takich warunkach rozwijać? Zaniechano uchwycenia dalszego rozwoju wielkich tradycji polskich i przez dziesiątki lat Galicya niezem innem nie była, jak tylko targiem zbytu dla Zachodu.

#### Odesłanie do komisji.

Po faktycznych sprostowaniach uchwalono znaczną większością odesłanie przedłożenia do komisji w myśl wniosku dra Lea.

Załatwiono następnie ustawę o

#### ulgach podatkowych

dla spółek zarobkowych i gospodarczych z poprawkami wniesionymi przez posłów Kost'ia Lewickiego i Adolfa Grossa, oraz przyjęto w drugim i trzecim czytaniu

#### ustawę o konwencji cukrowej.

Po wyczerpaniu całego porządku dziennego posiedzenie zamknięto o godz. 12 1/2.

\* \* \*

#### Sesja poświęcona.

Posiedzenie przewodniczących klubów uchwaliło odbyć następne posiedzenie po świętach 18 kwietnia z następującym porządkiem dziennym: 1) Pierwsze czytanie pragmatyki służbowej dla funkcyjaryuszów państwowych, nauczycieli państwowych, nauczycieli szkół średnich i sędziów; 2) pierwsze czytanie noweli adwokackiej, noweli notaryalnej i ustawy przeciw pokątnemu pisarstwu.

## O wybór wójta w Prądniku Czerwonym.

W grudniu 1911 r. odbył się wybór zwierzchności gminnej w Prądniku Czerwonym. Wybrany został wójtem tow. Jakób Majór, a także w skład reszty zwierzchności weszli nasi kandydaci. Upadły przy tym wyborze kandydat Andrzej Sitko wniósł protest przeciw wyborowi. Jakkolwiek w myśl ustawy tow. Majóra należało natychmiast wprowadzić w urządowanie, starostwo krakowskie unieważniło wybór zwierzchności z przyczyn § 33 ord. wyb. gm., tj. że dawny naczelnik nie zawiadomił starostwa o mającym się odbyć wyborze zwierzchności.

Autorowie tego orzeczenia komisarz Mięśowicz i „macher wyborczy” Zaleski, nie znalazłszy innej przyczyny, użyli do unieważnienia wyboru „niewinnego” porządkowego paragrafu 33, chcąc w ten sposób wprowadzić w praktykę niebezpieczny proceder, że nigdy wybór wójta nie byłby ważny. Wójt stary nie uwiadomiałby starostwa i choćby radni głosowali, to i tak wybór byłby nieważny!

Przeciw temu zamachowi analfabetów-prawników na wolność wyborów wnieśli tow. Majór i Sierdziński rekurs do namiestnictwa. Namiestnictwo rekursu wprawdzie nie uwzględniło, ale już nie z przyczyn § 33, ale wyszukało jakieś rzekome naruszenie § 36, względnie § 24 i 25 ordyn. wyb. gm. Już reskrypt namiestnictwa, pomijający § 33, jest policzkiem moralnym dla tych macherów, unieważniających wybory dlatego tylko, że wybrany został wójt socjalista, a przepadł klerykał, rada powiatowy Andrzej Sitko.

Przeciw orzeczeniu namiestnictwa wnieśli nasi towarzysze już rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych. Orzeczenie namiestnictwa oparte jest na protokole niedokładnie sporządzonym przez tego samego „machera wyborczego” Zaleskiego. P. Zaleski przesłuchał 6 świadków, w tem czterech zwolenników Sitki — sporządził „protokół” i chociaż nie przesłuchano wszystkich szesnastu obecnych przy wyborze radnych, „protokół” Zaleskiego wystarczał namiestnictwu do unieważnienia wyboru! Zaleski w protokole miał stwierdzić przy pomocy świadków, że listę kontroli i głoso-

wania prowadził pisarz Maćkowiak, a nie członek komisji wyborczej. Przedstawienie takie jest niezgodne z prawdą, albowiem aktem wyborczym kierowali radni Jan Grabczak, Jakób Majór i Wojciech Miętka. Wybór był tajny (kartkami), czyż więc potrzeba list kontroli?! Przecież ten sam Maćkowiak (który przy ostatnich wyborach w Prądniku odegrał rolę prowokatora) pisał protokół po myśli § 41 ord. wyb., który 14 radnych zaraz po wyborze podpisał. Czyż więc mógł prowadzić równocześnie listę?

A gdyby nawet tak było, to czyż nie wiadomo namiestnikowi Bobrzyńskiemu, że wybór zwierzchności nie ulega unieważnieniu z § 105 ustawy gminnej i że wogóle nie ma przepisu ustawy o unieważnieniu wyboru zwierzchności w żadnej ordynacji wyborczej gminnej w Austrii z wyjątkiem dalmatyńskiej. A przecież ordynacja wyborcza gminna Dalmacyi powiada wyraźnie, że gdyby nawet wybór wójta zaprotestowano to mimo to należy go wprowadzić w urządowanie a potem dopiero prowadzić dochodzenia. Może namiestnik raczy zaglądnąć do ustawy gminnej dalmatyńskiej z 19 marca 1866 i 13 grudnia 1868 l. 21, i zapoznać się z przepisami ordynacji wyborczej gminnej dla Galicyi § 32—42 z 12 sierpnia 1866, (nie wspominającym wogóle o unieważnieniu wyboru zwierzchności) a nadto raczy przeczytać rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 4 marca 1871 l. 1102 a wówczas mimo wniesionego rekursu do ministerstwa wprowadzi nową zwierzchność w urządowanie. Jeśli namiestnik przed czasem sam tego zarządzenia nie wyda, to nie wątpimy, że ministerstwo o tem go pouczy, a dla przyspieszenia posłowie nasi zajmą się tą sprawą w parlamencie. Partya nasza prowadzi walkę o gminę Prądnik czerwony już od czerwca 1910 i toczyć ją będziemy do zupełnego zwycięstwa. Nie wątpimy, że choćby w trybunale administracyjnym znajdziemy sprawiedliwość. Nie dopuścimy do tego, by gminą robotniczą rządili Sitkowie prowadzeni na pasku przez pisarza Maćkowiaka.

Wzywamy publicznie namiestnika, by w myśl ustawy wprowadził w urządowanie nowo wybraną od dwóch lat radę gminną i zwierzchność gminną Prądnika Czerwonego. Dotąd urzęduje stara rada gminna, w skład której wchodzi trzech radni nie opłacający podatku i nie mieszkający od dwóch lat w gminie, którzy reprezentowali dawniej część Prądnika włączoną pod nazwą „Warszawskie” do Krakowa. Czyż więc uchwały ludzi nie mających wspólnie z gminą miałyby obowiązywać ogół mieszkańców Prądnika?

Oto obraz rządów Bobrzyńskiego!

## KRONIKA.

Kraków, 30 marca.

„Solidarność” Koła polskiego, czyli: „Mordobicie” między pp. wiceprezesami. Osobliwa „solidarność” panuje w Kole polskim, skoro nawet dwaj jego wiceprezesi nie mogą razem zasiąść przy jednym stole na posiedzeniu prezydium Koła!...

Oto w czwartek 28 b. m. na posiedzeniu tegoż prezydium zdarzyła się w tem gronie pięciu ludzi następująca awantura:

Wiceprezes Koła hr. Skarbek wniósł, ażeby wiceprezesa Koła Stapińskiego wykluczono z Koła podobnie, jak w swoim czasie Paducha, a to z powodu, iż p. Stapiński nie oczyścił się z ciężkich zarzutów przeciw niemu podniesionych, lecz uciekł z sali sądowej przed dowodem prawdy; hr. Skarbek zażądał tedy osądzenia p. Stapińskiego w Kole i zwołania w tym celu posiedzenia Koła dla wybrania komisji śledczej.

Wniosek ten wzburzył p. Stapińskiego do tego stopnia, że zawołał:

— Trzeba chyba w mordę walić!

Świadkowie tego zajścia opowiadają, że omal nie przyszło naprawdę do bójki pomiędzy obu pp. wiceprezesami i do wzajemnego „walenia się po mordach”. Przeszkodził temu prezes i dwaj inni wiceprezesi.

Nazajutrz przysłał hr. Skarbek p. Stapińskiemu swoich sekundantów: posłów ks. Lubo-

mirskiego i dra Kozłowskiego. P. Stapiński jako swoich sekundantów wyznaczył posłów hr. Lasockiego i sędziego Białego.

Czy jednak przyjdzie do pojedynku — rzecz wątpliwa. P. Stapiński oświadcza bowiem, że nie miał zamiaru obrazić swego kolegi Skarbka — broń Boże! — że nie mówił o „waleniu w mordę” specjalnie hr. Skarbka, lecz miał na myśli ogólne, powszechne walenie w mordę...

Miłe stosunki i osobliwa solidarność...

Żrą się jak psy, nienawidzą się jak wrogi, uważają się wzajemnie za łajdaków, grożą sobie „waleniem w mordę” i kolegują z sobą w jednym klubie, ba nawet wspólnie przewodzą temu klubowi!

Oto obraz „solidarności” Koła polskiego.

## Nowiny krakowskie.

Oszustwa wyborcze w pałacu Spiskim. Prokuratora wygotowała, jak opowiadają, około stu oskarżeń, między innymi przeciw Piotrowi Kosobuckiemu, drowi Ludwikowi Schneidrowi, szewcowi Ludwikowi Gołębiowi, egzekutorowi Dachowi, nauczycielowi Gincłowi, tercjanowi Marcinowi Jężykowi, Janowi Serkowskiemu, Ludwikowi Szufie, Władysławowi Borejce, Marcinowi Zaczekowi, Leonowi Rieserowi, Maksymilianowi Wosalo, Janowi Serafinowi i t. d.

„Sztuka”. Otwarcie XVI wystawy obrazów i rzeźb Towarzystwa artystów polskich „Sztuka” odbędzie się w niedzielę 31 marca o godz. 11 przed południem w pałacu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański). Wstęp 1 K.

Między innymi wystawia artysta-rzeźbiarz p. Ksawery Dunikowski portret posła Daszyńskiego.

Zawody w piłkę nożną między „Cracovią I” a „Pogonią” lwowską odbędą się jutro o godz. 3 po południu w parku gier K. S. Cracovii u wylotu ul. Wolskiej. Uroczystość poświęcenia odbędzie się w gronie członków o godz. 11 1/2 przed południem.

Bilety wstępu na zawody nabywać można do godziny 11 przed południem w niedzielę w kasie zamawiając plac Maryacki l. 3, w sklepie „Auto” plac Szczepański i u firmy p. A. Weissmanna ul. Szweska, następnie zaś przy kasie w parku gier.

Zbytła gorliwość. Z powodu wybuchu ospy w Prądniku Czerwonym zarządziło starostwo krakowskie szczepienie ogólne wszystkich mieszkańców Prądnika. Jest to rzecz konieczna i nikt nie robi z tego powodu starostwu zarzutu, ale są pewne granice, których nawet w tak ważnej sprawie przekroczyć nie można. Np. wczoraj przysłała taka „komisja szczepienia” do mieszkania Wincentego Sipiory w Prądniku Nr. 279, gdzie żona jego leży ciężko chora po odbytych w poniedziałek porożu. Mimo osłabienia kobiety i mimo nakazu lekarza, aby się nie ruszała z miejsca, zmusił ją „komisarze” tj. dwaj żandarmi i pisarz gminny do poddania się szczepieniu, przyczem żandarm z natury rzeczy nie zachował się z wymaganą wobec chorej kobiety delikatnością. Zdaje nam się, że w tym wypadku rzeczywiście zbyt gorliwie wypełniono ogólnikowe polecenie szczepienia, a pożądanem byłoby, aby na przyszłość starostwo funkcję tę powierzyło odpowiedniejszą siłą.

W teatrze „Nowości” w sobotę i w niedzielę program obecny zostanie częściowo zmieniony i uzupełniony. Zamiast operetki odegraną zostanie wesoła jednoaktówka francuska „Precz z kobietami”. Nowością będą gościnne występy znanego kabarecisty Leona Wyrwicza, który przedstawi szereg najnowszych typów z życia krakowskiego. Rozmaite uroczystości krakowskie, jak rękawka, wianki, konik zwierzyniecki, znajdują w p. Wyrwiczu znakomitego odtwórcę. Tak w sobotę, jak i w niedzielę ceny miejsc zmniejszone.

Ubezpieczenie od wypadków. Pożyteczny pomysł, doskonały do żywszego zainteresowania wprowadzania w życie dyrekcyja „Ustredni Banka ceskich sporitel”, której filia mieści się w Krakowie przy ulicy św. Jana 1. Pod jej patronatem założone w Pradze przed kilku laty akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń „Patria” powierzyło krakowskiej dyrekcyi „Ustredni Banka” swoje generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny. Zakres działania asekuracyjnego „Patria” w Krakowie jest trojaki: a) ubezpieczenia od wypadków. Jednostkowe i dzieci. Ubezpieczenia na czas podróży wszelkiego rodzaju. Ubezpieczenia zbiorowe, związane z wszelkimi kłopotami i z włamaniami i kradzieżami itd.; b) Ubezpieczenie od kradzieży z włamaniami: Mieszkania, sklepy, fabryki, banki, kantory

# Wartościowe Podarki

Srebro stołowe, cuklarnice, etażery, kosze, zegary, serwisy, papierośnice srebrne i wszelkie wyroby z chlisk. srebra



## NAJTANIEJ

Grodzka Nr.

# 25

w pobliżu magistratu

poleca:

## Emil Goldwasser



Zegarki, łańcuszki, pierścienie, wszelkie wyroby jubilerskie.

# Darmo

i oplatnie wysyłam ilustr. cennik

# Gramofony i płyty

kupują wszyscy teraz tylko u firmy

# LEOPOLD HUTTRER

: KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 13 :

bo własna fabrykacja daje tej firmie możność sprzedawania daży po niskich cenach. Rzetelna obsługa. ■■■■ Kilkuletnia gwarancja. Wszelkie reparacje wykonuje się szybko i tanio. Katalogi darmo i oplatnie.



Id.; c) Ubezpieczenie od prawnej odpowiedzialności: Przedsiębiorstwa przemysłowe, rękodzielnicze, gospodarcze i leśne. Właściciele domów, zwierząt, wozów. Kapiela, hotele, restauracje, kawiarnie. Wydziały gminne i powiatowe. Apteki i droguerye. Osoby prywatne, sportowcy. Towarzystwa, wystawy, teatry, zakłady lecznicze itd.

### Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Demostenes”, tragedia w 7 odsłonach z prologiem Tadeusza Konieczńskiego.  
Niedziela po południu: „Tamten” (ceny niższe do połowy).  
Niedziela wieczór: „Demostenes”.  
Poniedziałek: „Demostenes”.  
Wtorek: „Demostenes”.  
Środa o godz. 8 wieczorem: „Irydyon” i „Nieboska komedia” (dla młodzieży szkolnej — ceny niższe do połowy).

### Nowiny lwowskie.

**Inżynier posadzony o szpiegostwo.** Niemila przyjechała spotkała bawiącego chwilowo we Lwowie inżyniera z Wiednia p. Zirpsa. Zajeżdżał on do hotelu „Austria”. Głównym celem jego podróży było zaoferowanie się grobowcem rodzinnym, znajdującym się w Mszanie pod Lwowem. P. Zirps postanowił postawić na grobie pomnik kamienny i w tym celu udał się do towarzystwa swego siostrzeńca na ul. Piekarzów do pracowni p. Periera. Umówiono się, że na jutro po południu o godz. 3, któryś z czeladników p. Periera pojedzie z p. Zirpsem do Mszany. Odechodząc, zapomniał p. Zirps u p. Periera swój aparat fotograficzny małego formatu, ale natychmiast spostrzegł to p. Perier, wybiegł za gościem i oddał mu jego własność. Ten aparat sprawił p. Zirpsowi dużo przykrości. Chcąc mieć pamiątkę, w jakim stanie znajdował się dotąd grobowiec rodzinny w Mszanie, wyjechał tam p. Zirps i robił zdjęcia fotograficzne na wielkim cmentarzu. Podpatrzył to ktoś, zatelegrafował do lwowskiej policji, że do Mszany zjechał jakiś elegancki szpieg i fotografuje. Policja obsadziła dworzec kolejowy i ledwo p. Zirps wysiadł z wagonu przystanęła go. Natychmiast przesłuchano go i zrobiono rewizję w hotelu. Nie znaleziono żadnych zdjęć szpiegostwa, tylko aparat fotograficzny ze zdjęciami cmentarnymi wzbudził podejrzenie. Gdy wreszcie przekonała się policja, że p. Zirps istotnie zamierzał postawić pomnik u p. Periera, przeprosiła go i uwolniła, poczem p. Zirps wyjechał do Wiednia.

Przy leczeniu chronicznego zaparcia stolca kładzie się przede wszystkim nacisk na wybór środka leczniczego, któryby nie drażnił, a także przy dłuższym używaniu nie zawiódł. Naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** jest właśnie oddadna takim środkiem, który w rzeczywistości tym wymaganiom odpowiada. Woda „Franciszka Józefa” — pisze tajny radca prof. Senator w Berlinie — „działała zawsze ze skutkiem”.

**B. BARYEWSKA.** Kraków, kupuje, sprzedaje i naprawia — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne, nowe i przebrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Według poświadczeń lekarskich, Contrheuman okazał się najlepszym środkiem przeciw reumatyzmowi, podagrze i neuralgii, usuwa spuchlizny i przywraca stawom pierwotną władzę poruszania się.

**Pomyślne skutki,** jakie osiągnięły o przy użyciu pierwszej maści domowej w ciągu szeregu lat, zapewniły jej pierwsze miejsce wśród środków domowych. Łagodzące bóle, chłudzające i antyseptyczne działanie maści praskiej ma częste rezultaty wprost zadziwiające, wskutek czego jej wytwórca B. Fragner, aptekarz i c. k. dostawca nadworny w Pradze, cieszy się ogromną sławą. Praską maść domową nabywać można we wszystkich tutejszych aptekach.

**Największy myśliciele** zastanawiali się nad ciekawym zjawiskiem, że w Ameryce mężczyźni do późnej starości zachowują siły umysłowe i fizyczne. Obecnie stwierdzono, że zachowanie sił umysłowych a zwłaszcza sił fizycznych zależnie należy używaniu tabletek „Neosan”. Idealny środek dla Austro-Węgier: Apotheke zur Heil. Hermine, Budapest Thököly-ut 28. Depot 94.

### Zbrodnie jasnogórskie.

#### Czytanie motywów wyroku Macocha.

Z Piotrkowa donoszą, iż 28 marca odbyło się w sądzie sądowym odczytanie motywów wyroku w sprawie Macocha i współoskarżonych. Sprowadzono na nie z więzienia: Macocha, Helenę Macochową i Starczewskiego. Macoch — wygolony, w dalszym ciągu stara się o podtrzymanie wyglądu kłopotliwego.

Z osadzonych, a pozostających na wolnej stopie, nikt się nie zjawił.

Damazy Macoch miał początkowo zamiar rzec się apelacji i wniósł podanie do sądu o przedstawienie do „łaski monarszej”. Podanie to widocznie pozostało bez skutku, gdyż w odczytanym obszernym wyroku niema o nim wzmianki.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że wiadomość, puszczona przez „Słowo polskie” i powtórzona przez prasę niemiecką, iż wyrok na Macocha został zniesiony — jest pospolitą kaczką.

Wyrok w t. zw. formie ostatecznej — zawarty został na 7 arkuszach pisma maszynowego, a czytanie trwało 50 minut. Termin apelacji przysługuje do 15 kwietnia.

Bazyli Olesiński żądał od Paulinów, by złożyli zań 3000 rubli kaucyi, zamiast poręczenia, które zań dały osoby prywatne. Paulini odmówili. Narazie Olesiński, choć zasuspendowany, mieszka w klasztorze: usunięcie go — możliwe dopiero po uprawomocnieniu wyroku, wcześniejsze — tylko za zezwoleniem władz rządowych. Helena Macochowa wobec zamierzonej apelacji wzięła sobie drugiego obrońcę adw. Wołowicza z Częstochowy.

#### Odrzucenie podania o uwolnienie Macochowej za kaucyą.

Na posiedzeniu z 27 marca pierwszy departament karny warszawskiej Izby sądowej rozpoznawał skargę na decyzję piotrkowskiego sądu okręgowego, nakazującą bezwarunkowo osadzenie Heleny z Krzyżanowskich Macochowej w więzieniu do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Skarga, zawierająca w konkluzji prośbę o tymczasowe uwolnienie Macochowej z więzienia za kaucyą w kwocie 10 000 rb., lub poręczeniem w kwocie 25 000 rb., zawiera dwa motywy:

Pierwszy z nich to powołanie się na fakt, że sąd okręgowy piotrkowski pozostawił na wolności za poręką Bazylego Olesińskiego, aczkolwiek skazany jest na rotę aresztancką; tem więcej szans na uzyskanie tymczasowej wolności winna mieć Macochowa, skazana na karę lżejszą, niż Olesiński.

Drugim motywem jest ten, że Helena Macochowa jest przez 17 miesięcy zamknięta w więzieniu i to długotrwałe pozbawienie wolności szkodliwie wpłynęło na jej zdrowie.

Izba sądowa odrzuciła skargę.

Wobec tego Helena Macochowa nie będzie uwolniona z więzienia.

**„Berson”**  
OBGASY GUMOWE



lanie, trwale, lekkie i eleganckie.

### TELEGRAMY

z dnia 30 marca.

**Kobiety adwokatami w Rosji.**

**Petersburg.** Duma przyjęła wniosek o dopuszczenie kobiet do adwokatury.

**Strejk górników w Ameryce.**

**Cleveland.** Przewodniczący związku górników zarządził wstrzymanie pracy w kopalniach antracytu z dniem 1 kwietnia.

Tylko **Pathéfon** gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z **Pathéfonu** usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu, i tylko **Pathéfon** daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami automobil, tak wśród maszyn mówiących **Pathéfon** stoi na szczycie postępu. — Doskonale bez zarzutu funkcjonujące aparaty z tubami od kor. 45.

**5 nowych modeli pathéfonów bez tub od K 65 (z koncert. alumin. membraną).**

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod, co do siły głosu, piękności i czystości tonu nie mają sobie równych. — Płyty dwustronne 29 cm. po kor. 450. — **Senzacje** wzbudzają artystyczne płyty 35 cm, po kor. 6—. Słynny tenor Giorgini. Zdjęcia polskie. Katalog **darmo** i opłatnie — **Naprawy** we własnym warsztacie. Na każdym gramofonie można grać płyty Pathé zastosowawszy membranę z szafirem za kor. 10—.

**S. Grudziński i T. Berger, Kraków, Szewska 22** Telefon Nr. 305

**WETERYNARZ**  
**Jakób Silberman**  
powrócił i ordynuje od 10—11 i od 4—5.

Rozpowszechniajcie „NAPRZOD”!

### Sprawy partyjne.

**Konferencja obwodowa P. P. S. D. w Stanisławowie.** (Dokończenie). Do drugiego punktu porządku obrad o organizacji, agitacji i podatku partyjnym referował tow. Kochański, podnosząc potrzebę tworzenia organizacji politycznych i utrzymywania ewidencji towarzyszy opłacających podatek partyjny. W dyskusji zabierali głos:

Tow. Hawlik ze Stanisławowa podnosi potrzebę organizowania kobiet.

Tow. Szalasny omawia sprawę budowy domu robotniczego.

Tow. Wencel podnosi potrzebę popierania w pierwszym rzędzie ruchu zawodowego.

Tow. dr Schorr wskazuje, że jak gdyby cichy pomruk daje się odczuć w słowach tych, którzy urgują politykę, a podnoszą tylko akcyę zawodową, jako najbardziej obchodzącą robotnika; mowca potępia takie zapatrywanie, które na gruncie naszym nigdy nie zdołało zapaść korzeni.

Tow. Malinowski z Czerniowiec omawia stosunki polskich robotników na Bukowinie; kataster narodowy na Bukowinie istniejący zmusił towarzyszy polskich do organizowania się; mowca apeluje do konferencji, by wskazała, jakie towarzysze polscy mają zająć stanowisko względem egzekutywy bukowinńskiej i by obeszano krajową konferencyę bukowinską.

Po dłuższej dyskusji uchwaliła konferencja następujące rezolucye:

1. Konferencja wzywa wszystkie partyjne instytucje kształcać, by się starały uświadamiać robotników zawodowo zorganizowanych o postulatach politycznych i zawodowych.

2. Konferencja wzywa towarzyszy kołomyjskich do stworzenia w najbliższym czasie socjalistycznego stowarzyszenia politycznego.

3. Wzywa się komitet wykonawczy P. P. S. D., by nie sprzedawał miejscowościom należącym do okręgu stanisławowskiego marek partyjnych, lecz komitety miejscowe winny tylko w komitecie obwodowym P. P. S. D. zakupywać marki partyjne dla swych organizacji.

4. Konferencja nakłada obowiązek na wszystkie miejscowe organizacje, żeby wszystkich swoich członków obowiązkowo wciągnęły do Stowarzyszenia Domu robotniczego i ażeby wszystkie organizacje zawodowe przystąpiły jako członkowie założyciele do Stowarzyszenia budowy Domu robotniczego.

5. Nakłada się na komitet obwodowy obowiązek odbywania rewizji w poszczególnych miejscowościach co do stanu i ilości członków i płacenia podatku partyjnego.

6. Komitet budowy musi obligacyjnie przynajmniej raz na kwartał odbyć pełne posiedzenie zarządu i o tem wszystkie miejscowości powiadomić.

Sprawę prasy referował tow. Kon ze Lwowa, podnosząc potrzebę popierania prasy partyjnej i wskazując cyfrową na znaczne niedomagania w tej mierze.

Po obszernej dyskusji powzięto następujące rezolucje:

1. Konferencja obwodowa poleca komitetowi obwodowemu, by w najkrótszym czasie zainicjował zgromadzenia partyjne w okręgu w sprawie pisma „Głos” i na te zgromadzenia wysyłał referentów; również wezwano miejscową organizację P. P. S. D., by rozwinęła bezzwłocznie agitację za „Głosem” wśród towarzyszy robotników w Stanisławowie i w okręgu.

2. Każda organizacja zawodowa ma obowiązek komunikować co miesiąc komitetowi miejscowemu o ilości prenumeratorów i ilości odbiorców pisma partyjnego.

3. Konferencja wzywa wszystkie zawodowe organizacje, by nałożyły na swych członków obowiązek prenumerowania „Głosu”.

Następnie dokonano wyboru nowego komitetu obwodowego, w skład którego weszli:

## PATHEFON

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod, co do siły głosu, piękności i czystości tonu nie mają sobie równych. — Płyty dwustronne 29 cm. po kor. 450. — **Senzacje** wzbudzają artystyczne płyty 35 cm, po kor. 6—. Słynny tenor Giorgini. Zdjęcia polskie. Katalog **darmo** i opłatnie — **Naprawy** we własnym warsztacie. Na każdym gramofonie można grać płyty Pathé zastosowawszy membranę z szafirem za kor. 10—.

**ARBY** olejne gotowe do użytku. — **Lakiery** do podłóg najlepszej jakości. — **Masę francuską** z „murzynem” do podłóg, posadzek itp. w pudełkach po 1 koronie i 50 hal.

polaca  
najtaniej

**L. WEINDLING, skład farb i perfumery**

**Kraków, ul. Grodzka 26** Telefon Nr 1596



Z Kołomyi: tow. Schorr i Antoni Stanelik; z Ottynii: tow. Brzezicki Wincenty; z Czerniowiec: tow. Józef Maliszewski; ze Stanisławowa: dr Józef Mosler, Kobak Wład., Kochański Stanisław; Friesner Leon, Ochman Józef, Szalasny J. i Pawełek Józef; nadto w skład komitetu obwodowego wchodzi bez wyboru członkowie egzekutywy krajowej: tow. Wilczyński ze Stanisławowa i Karmański z Kołomyi.

Pod koniec obrad wyraziła konferencja życzenie, by towarzysze kołomyjscy zapomnieli o wszystkich niesnaskach, gdyż na tem cierpi tylko partya i podali sobie wspólnie ręce do zgodnej i intensywnej pracy.

Po końcowem przemówieniu tow. Wilczyńskiego zamknął przewodniczący o godz. 9 tej obrady, wznosząc okrzyk na cześć socyalnej demokracji.

## Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

\* **Uroczysty wieczór ku uczczeniu rewolucyi marcowej** odbędzie się staraniem komisji oświatowej „Po-

stępu“ w sobotę 30 marca o godz. 7<sup>1/2</sup> wieczorem w stow. „Postęp“ w Krakowie (Krakowska 25 I. p.). Odczyt wygłosi tow. K. Czaplański. „Lutnia robotnicza“, deklamacya urozmaica program. — Zaproszenia w „Postępie“.

\* **Zgromadzenie metalowców krakowskich** odbędzie się w niedzielę 31 marca o godz. 10 przed południem w sali Związku stow. rob. (Filipa 2, II p.) z porządkiem dziennym: Uchwalenie regulaminu funduszu dla pozostałych rodzin po śmierci członków grupy.

\* **Bacność murarzy krakowskich!** We wtorek dnia 2 kwietnia odbędzie się poufne zgromadzenie o godzinie 6 wieczór w lokalu Miejskiej Kasy chorych (ul. Dunajewskiego 5). Na zgromadzeniu tem referować będzie przewodniczący austriackiego Związku murarzy Karol Tetenka.

\* **Bacność murarzy podgórcy!** We środę 3 kwietnia odbędzie się poufne zgromadzenie o godzinie 6 wieczór w lokalu Domu Robotniczego (plac Serkowskiego 11). Na tem zgromadzeniu referować będzie przewodniczący austriackiego Związku murarzy Karol Tetenka.

\* **Bacność krawcy krakowskich.** Biuro pośrednictwa pracy, przy 110 tej grupie centralnego Związku krawców przyjmuje zgłoszenia od 6—9 wieczór, w dniach świątecznych od 9—1 przedpołudniem (ul. Filipa 1, II. p.). Obecnie wiele jest wolnych kondycji na prowinycy.

\* **Posiedzenie zarządu „Lutni robotniczej“** odbędzie się w niedzielę 31 b. m. o godz. 10 przed południem w lokalu Związku stow. rob.

\* **„Lutnia robotnicza“** odbywa próby w poniedziałek i piątek o godz. 8 wieczór w lokalu Związku stow. rob. (ul. Filipa 1, 2, II p.). Uprasza się zapisanych członków o punktualne uczęszczanie. Zapisy nowych członków przyjmuje się na każdej próbie.

\* **Wiedeński oddział Un. lud. zawiadamia**, iż w niedzielę dnia 31 b. m. odbędzie się następujące odczyty: Dzielnica I. Auerspergstr. 6 o godz. 3<sup>1/2</sup> popoł. P. dr Zygfryd Goldfinger: „Pieniądz, jego znaczenie gospodarcze i historyczne“.

Dzielnica XX p. Mieczysław Ryłski: „Kapitał w gospodarce współczesnej“.

# Zakład dentystyczny Maurycego Fischera ul. Kolejowej 2

**JUŻ ZOSTAŁ OTWARTY**  
**Skład porcelany, szkła**  
LAMP NAFTOWYCH I ELEKTRYCZNYCH firmy

**O. BLAU** W KRAKOWIE  
Rynek Główny I. 8  
:: w podwórzu, obok firmy Porębski i Zimler ::

znajduje się przy  
zaopatrzony w wielką ilość towarów od najwykleszających do najwykwintniejszych artykułów w dział ten wchodzących  
— Dla P. T. Restauratorów znaczny rabat.  
Polecając się łaskawym względem Szan. P. T. Publiczności  
Z poważaniem **O. BLAU**.

**Pieniądze pożyczka**  
kapitałista osobom uczciwym, 5% o. Spłaty ratałne w 5 latach. „Kulczyk“ Paste rest. Berlin 47

**25—50 koron**  
może każdy tygodniowo łatwo i bez znajomości fachowych stale zarobić. Nie przy losach ani też ubezpieczeniu. Niechaj nikt nie zaniecha przesłać natychmiast swój adres do firmy L. Schächter, Wiedeń XVI/2, Postamt 104.

**500 koron**  
płacę temu, kto udowodni, że w ciągu 3 dni nie usunął bezboleśnie swoich nagniotków, brodawek, stwardniałej skóry przy pomocy mojej „Riasalbe“ Cena 1 słoika z piśmem gwarancyjnym K 1—. — Kemény Kaschau I., Postfach 12/144, Węgry.

**Sklep**  
towarów mieszanych, dobrze się rentujący, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ul. Czarnowiejska 3.

**Garnitury do umiwań fajansowych**  
od kor. 6-90 — poleca **Wł. Tomaszewski**, Kraków, Rynek 16.  
Skład porcelany, szkła i lamp.

**Do Ciasta**  
znakomity ser świeży, po przystępnej cenie i dowolnej ilości, sprzedaje **Fabryczny skład serów Bracia Rolniccy** Kraków, Wielopola L. 7.

**Wózki dziecięce**  
Wyroby koszykarskie i bambusowe poleca **Fabryka wózków dziecięcych J. BOTWIN** Kraków, ulica Floryańska 24. Przyjmuje wszelkie reperacje.

**SUKNA** i modne materiały damskie i męskie poleca dom eksportowy **PROKOP SKOROWSKI I SYN** W HUMPOLCU, CZECHY. Produkty na żądanie franko. Ceny bardzo umiarkowane.

**PIĘGI**  
Do usunięcia piegów używają najrozmaitszych środków. Wszystkie te środki oparte są na jednakowych zasadach mianowicie na wybieleniu piegów. Ten sposób postępowania nie jest właściwy. Chcąc usunąć piegi, nie wystarczy ich wybielić, gdyż po przerwaniu kuracji piegi występują ponownie. Trzeba je przeto zupełnie zniszczyć. Usunąć piegi zupełnie można tylko zapomocą tak zwanego kremu „Santo“. Twarz należy co dwie lub trzy godziny natrzeć tym kremem i następnie zmyć mydłem. Ten sensacyjny krem usuwa **piegi zupełnie w krótkim czasie i czyni cerę piękną, rumiano-białą.**

Krem ten sporządzony jest pod kierunkiem prof. uniwersytetu dra Hager'a prawnie chroniony i jest dziś jedynym pod gwarancją, skutecznie działającym środkiem, przytem zupełnie nieszkodliwym. Pudełko jedno wystarczy.

**Cena kor. 2-50, pocztą kor. 2-70 franko.**

Sposób użycia dołączony.

Zamówić za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem gotówki: **J. KUKLA, Praga, ul. Perlowa 33.**

**MOJA ŻONA**  
i każda rozumna i oszczędna gospodyni używa zamiast drogiego masła deserowego lub kuchennego, lepsze, zdrowsze, pożywniejsze, wydawniejsze i prawie o połowę tańsze  
**„UNIKUM“ - MARGARYNĘ**  
Wszędzie do nabycia lub wprost sprowadzić można.  
**Vereinigte Margarine- und Butterfabriken**  
Wien XVI. Diefenbachgasse 59.

**Zofia Biesiadecka**



**Biurowo podróży Oświecim**

**BILETY OKRĘTOWE — DO — AMERYKI I KANADY**  
KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ OD ZAWODÓW I STRAT NIECH ŻADA POUCZENIA  
**ZOFIA BIESIADECKA OŚWIECIM.**

**Galicyjski BANK LUDOWY**  
dla rolnictwa i handlu  
**Towarzystwo akcyjne**  
we Lwowie ul. Sykstuska 17 — Telefon 1677 i 1678  
pod patronatem c. k. uprzyw. aust. Länderbanku.

**Wkładki**  
na książeczki od 20 K począwszy na  
**= 4 1/2 % =**  
Wypłata do 5000 K bez wypowiedzenia. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.  
**= KANTOR WYMIANY =**  
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. — Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatno przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.  
Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.


**Najmodniejsze Fryzury!**  
Peruki, turbany, podkłady, postęże, warkocze i loczki wykonuje po cenach niskich  
**: ZAKŁAD FRYZYERSKI : W. FURMAN**  
Kraków, ul. Starowiślna 16.

**Radością dla kobiet i mężczyzn**  
są prawnie chronione i patentowane  
**Tabletki „Neosan“.**  
Przez lekarzy uznany, zadziwiająco skuteczny środek przeciw osłabieniu obojga płci. Neosan przywraca siłę męską i zachowuje takową do późnej starości. Tabletki nie rujnują żołądka i są wogóle nieszkodliwe.  
Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje 4 kor. 60 hal.  
Wysyłka pocztą w dyskretnym opakowaniu.  
Skład główny dla Austro-Węgier: **Apotheke zur HEIL. HERMINE**, Budapest, VII., Thököly 28. Depot 34.

**C. k. uprz. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny**  
założony w roku 1867.  
Kapitał akcyjny 20,000.000 K Kapitał rezer. około 10,000.000 K  
**Filia w Krakowie, Rynek 21.**  
Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.  
Udziela pożyczek budowlanych.  
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.  
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.  
Schowki depozytowe (Safe deposits).  
Poleca jako pewną lokację 4% i 4 1/2% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wady i kaucyje wojskowe.  
**Kasa Zaliczkowa dla ratałnych pożyczek i odział zastawniczy, ul. Bracka L. 1.**  
Składy towarowe przy ulicy Złotej.



**PRZED ŚWIĘTAMI**  
do czyszczenia noży, widelców, łyżek i naczyń kuchennych polecamy  
**FERRUGINOL**  
gumę szmirglową z rączkami do regulowania. Bardzo praktyczna  
**!!! NOWOŚĆ !!!**  
nieprześcigniona w użyciu. Sztuka po 40 i 30 hal.  
**REIM i S-KA KRAKÓW RYNEK 37**

**Łącznione austriackie akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej**  
**AUSTRO AMERICANA**  
  
komunikacja z Austrią do Ameryki, Kanady i t. d.  
**Rozkład jazdy.**  
a) **z Tryestu do Nowego Jorku**  
13 kwietnia | Oceania . . . 27 kwietnia  
Martha Washington . . . 4 maja  
b) **z Tryestu do Argentyny**  
przez Rio de Janeiro  
4 kwietnia | Columbia . . . 18 kwietnia  
Sofia Hohenberg . . . 2 maja  
Informacji udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają  
dla zachodniej Galicji i Bukowiny:  
**Kraków:** Jenerałna Agencja Austro-Amerykańska ulica Lubicz 7, naprzeciw dworca kolej  
**Czerniowce:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, Rathausstr. 20.  
Dla Galicji wschodniej:  
**Kraków:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, ulica Błonia 2, oraz wszystkie prowincjonalne agencje, następnie  
**Tryest:** Dyrekcja Austro-Amerykańska, Via Molin Piccolo 2.  
**Wiedeń:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, I. Kärntnering 7.  
Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, II. Kaiser Josefstr. 36.  
Jenerałna Agencja Austro-Amerykańska Schenker i Ska.

**Otwarcie I-SZEJ FILII!**  
  
**ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII**  
**„ADELA”**  
Plac Szczepański 1. 2. - Tel. 2205  
odznaczony wielokrotnie dyplomami pochwalnymi, medalami i krzyżem honorowym z wystaw światowych z roku 1908 zawiadamia, że wobec wielkiego napływu zamówień, zmuszony jest otworzyć filię swego zakładu  
**przy ulicy Gertrudy 14**  
również pod firmą „ADELA”.  
**CENY ZNIŻONE ZA FOTOGRAFIE MATOWE:**  
8 wizyt. mat. K 4-—, 6 gabinet. mat. K 8-—.

**Wydanie jubileuszowe**  
**Favorit** żurnal sezonowy  
na wiosnę i lato 1912 roku  
wydanie z polskiem objaśnieniem mód cena kor. 1-20, z przesyłką koron 1-60, za zaliczką koron 1-85 — poleca skład żurnali, gotowych krojów i manekinów  
**M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.**  
Prosimy żądać tylko wydania z polskiem objaśnieniem.

**NA PRIMA APRILIS**  
Kuchnia Jarska „Przyroda”  
ulica Krzyża 7 (od 15 marca b. r. pod zarządem dawniej właścicielki)  
: zaprasza Szan. P. T. Gości na :  
**obiad z niespodzianką**  
Ceny niższe, dawniejsze.  
Proszę żądać kuponów rabatowych.

**MAGAZYN NOWOŚCI**  
STROJE DAMSKIE  
**E. SZANCER**  
KRAKÓW  
FLORYAŃSKA 55




**PANIE!**  
**PANOWIE!**  
**Najpewniejsze leczenie**  
ostrego i chronicznego kataru cewki moczowej i upławów osiągnąć można przez  
**KASANTOL**  
**KAPZUŁKI.**  
Najszybciej działający środek przeciw białym upławom u Pań i upływom cewki moczowej, tryprowi i zapaleniom pęcherza u Panów. Uznany przez wybitnych lekarzy za najlepszy i szybko działający przyczem zupełnie nieszkodliwy środek. — Flaszka 3 korony wyłącznie u aptekarza Hugo Orkény, Budapeszt, Thököly-ut. 28. Oddz. 94.  
Codzienna dyskretna wysyłka.

**TÜRLEY**

**III ZARZUTKI ANGIELSKIE III**  
**KAPELUSZE**  
**HABIGA**  
**PLESSA**  
**BORSALINO**  
**III AMERYKANY III**  
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE - POLEGA FIRMA  
**A LA VILLE DE PARIS**  
**RYNEK 34, PAŁAC SPISKI.**

**GUMOWE** specjalności dla Panów i Pań  
prawdziwe francuskie dla panów I-szej jakości praw. chron. marka ochronna „KOLONIA” jako najlepsza dotychczas znana marka. 3 szt. K. 1-10, 6 szt. K. 1-90, 12 szt. K. 3-60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami, wysła niezmiennie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczką, albo poprzedniemi nadesłaniami należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju  
**I. Kukla, Praga, Perłowa Nr. 33.**  
Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotograf. w kopercie darmo i oplatnie.

**SALVATOR**  
OBČASY GUMOWE  
  
**NIEDOŚCIGNIONEJ TRWAŁOŚCI.**

**Heil'a powszechnie ulubiona**  
**mentolowa wódka francuska**  
ze znakiem „Edelgeist”  
służy jako nacieranie bólu namiętności, miernie wzmacniające i nerwy ożywiające, higieniczny środek do mycia, zapobiegający osłabieniu członków, jako woda do ust i orzeźwiający dodatek do kąpieli.  
Cena: duża flaszka kor. 2-—, 1/2 flaszki 1-20. Dla turystów kor. 1-20.  
**Ostrzega się przed naśladownictwem.**  
Istnieją mniej wartościowe naśladowstwa, dlatego prosimy wyraźnie żądać „EDELGEIST”.  
Oprócz powyższego od dawna ulubionego, bardzo skutecznego wyrobu, sprzedajemy jako środek domowy orzeźwiającą wódkę francuską  
pod nazwą **VOLKS-EDELGEIST**, której można dostać tylko we flaszkach po 50 h.  
Częściowa sprzedaż w aptekach, drogueryach i handlu tego rodzaju. Hurtownie:  
**G. Heil & Co., Opawa i Wiedeń, I., Biberstrasse 8.**  
W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Ski; W. Grabowskiego; K. Jahra; S. Marcina; B. Mastowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maxa Redera; L. Rosenberga; Ed. Schneidera; K. Wiszniewskiego Następ.; Droguerye: Fr. Zepoth i Sp.; A. Pachuckiego; A. Reifera; Hanaka i Sp.; Handel materiałów Reim i Sp.

Niniejszem zawiadamiam Szan. P. T. Publiczność, że magazyn mój pod firmą  
**D. BUCHNER, Kraków, Stradom 23**  
(dom własny)  
znajduje się na I. piętrze, obok mego mieszkania, przeto też z powodu znacznie zmniejszonych wydatków, sprzedaję po znacznie niższych cenach i daję na spłaty miesięczne wszelkie materiały.  
**Na sezon wiosenny i letni**  
nadszedł świeży transport materiałów wełnianych, angielskich i jedwabnych na kostiumy, suknie i bluzki, nowości w aksamitach czarnych i welwetach, oraz marcuzetty, grenadyny z bordiurami, popeliny i crepe de chine. Suknie koronkowe, tiulowe i tuniki. Wielki wybór dywanów, chodników, kapluszowych, koronkowych i wełnianych portyer, stór tiulowych, firanek i plusze na meble etc.  
Dziękując za dotychczasowe względy Szan. P. T. Publiczności, polecam się  
**D. BUCHNER.**

**Kule i kregle** z drzewa Lignum Sanctum  
**Przybory bilardowe** polecają najtaniej  
  
**Reim i Ska**  
Kraków, Rynek gł. 37  
Specjalne cenniki na żądanie gratis i franko.

**FABRYKA PIECZĘCI**  
**KAUCZUKOWYCH I DRUKARŃ DOMOWYCH**  
wykonuje szyldy, napisy emaliowane i metalowe, marki pieczętkowe do listów, numeryatory najnowszej konstrukcji od 20 K wyżej.  
Wykonanie dokładne, na życzenie w ciągu kilku godzin.  
**CENY PRZYSTĘPNE.**  
**ALEKSANDER FISCHHAB - - - KRAKÓW**  
ul. Średzka L. 50. (obok a. k. sądu kraj.).





